

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 66.

12. Czerwca 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Przemysła. —

W d. 25. Maia podczas uroczystości Święta Bożego Ciała JWX. Jan Potoczky, Biskup Przemyski Obrz. Łac., Kawaler Ces. Austr. Orderu Leopolda, podobnież, iak w d. 19. Marca t. r. przy wprowadzeniu na katedrę swęy diecezji, czynił tu hojne ofiary pieniężne dla klasy ludzi ubogich. Dla woyska, które do tych obu uroczystości assystowało i dawało salwy, okazał nayszwielebniejszy Pasterz nowy dobroczynny dowód swoięy ku temu stanowi przychylności, którą w nim Sam N. Pan przed laty 9 uznał i z tego powodu C. Austr. Orderem Leopolda nayskasywiey ozdobić go raczył. Podczas ostatnięy uroczystości Bożego Ciała dano dla żołnierzy cztery beczki piwa, i straży policyynęy przyzwoitą nagrodę.

— Z Wiednia d. 3. Czerwca. —

Dyrekcya uprzywileiowanego Austriackiego narodowego banku podaie do wiadomości publiczney, że dywidenda za pierwsze półrocze 1826, wymierzona została po trzydzieści dwa ZR. Waluty bankowey na każdę akcyą, która począwszy od d. 1. Lipca b. r. może być pożąszoną w tuteyszey Kassy akcyynęy za złożeniem kuponów lub kwitów stósownie do klasy stępowanych.

Aby w tęy mierze potrzebne zapisy należycie mogły być uskuteczniane począwszy od d. 21 Czerwca aż do d. 1. Lipca b. r. nie będą przyjmowane opisy lub prenotacye akcyj niteż kupony.

Z resztą zastrzega sobie Dyrekcya w pierwszey połowie Lipca b. r. zamknięty z końcem Czerwca b. r. wykaz wszystkich dochodów banku za pierwsze półrocze 1826 publicznie ogłosić.

W Wiedniu d. 1. Czerwca 1826.

Melchior Kawaler Steiner,
Zastępa Gub. banku.
Bernhard Baron Eskeles,
Dyrektor banku.
Jan Marcin Pacher,
Dyrektor banku.

Podczas ciągnięcia loteryi na C. K. uprzywileiowaną fabrykę cienkiego sukna i kaźmirku w Morawskiem Nowém Mieście, i wielki dóm pod

liczbą 289 w Kremsir, które w d. 31. Maiarodz poczęto, a w d. 1. Czerwca zostało ukończona, padły główne trafery i głównieysze trafery pieniężne na Numera następujące:

Ner.		W. W.	
5,085.	wygrał fabrykę czyli 200,000 ZR.		
40,361.	— dóm, czyli	20,000	—
46,312.	—	10,000	—
26,977.	—	5,000	—
60,803.	—	1,000	—
73,983.	—	1,000	—
37,327.	—	1,000	—
70,868.	— 100 dukatów.		

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług listów z Buenos-Ayres do d. 25. Lutego w Gazetach Angielskich umieszczonych, zebrał się Kongres Związku nad rzeką la Plata i mianował P. Rivadavia Prezydentem z płacą roczną 20,000 piastrow, a pięciu Sekretarzy każdego z płacą 6,000 piastrow.

W d. 11. Lutego przybito na giełdzie Buenos-Ayreskięy następującą wiadomość: »Dzisiaj zawiął tu bryg Francuzki *Fama*; Kapitan tegoż P. Parseval oświadcza, iż słyszał od Admirała Brazylijskiego Lobos, że Kapitan bryga Brazylijskiego: »Dwudziesty dziewięty Sierpnia« poległ w ostatnięy bitwie morskięy w d. 9. i że eskadra Brazylijska utraciła 45 ludzi w zabitych i miała stosunkową liczbę ranionych. Fregata *l'Imperatrice* miała odpłynąć z Jenerałem Lecor z Montevideo do Rio de Janeiro. Tenże Kapitan powiada, iż z baterji od Cirro słyszał wystrzały działowe, z czego wniesć można, że powstańcy Bandy Oryentalnęy przedsięwzięli kroki nieprzyjacielskie.

Wielka Brytaniia i Irlandyiia.

Z Londynu piszą z d. 23. Maia, iż wiadomości nadchodzące z prowincyj są bardzo pomyslnie.

Gazeta Rządowa (Gazeta Londyńska) począwszy od d. 26. Czerwca, miasto iak dotąd w Sobotę, w Piątek będzie wychodziła, przezco wiadomości Rządowe, które zawiera, odbierane będą na statym lądzie dniem wcześnięy.

Okręt Glasgow, który z Lizbony do Portsmouth zawinął, widział przy wniściu do kanału więcej jak 300 okrętów, które z powodu wiatru zachodniego wplynąć nie mogły.

Listy z Sierra Leone donoszą o śmierci Kapitana Pearce i Doktora Morisson, którzy towarzyszyli Kapitanowi Klapperton w podróży do środka Afryki.

Wiedząc, że W. Porta przyjęła bezwarunkowo Rosyjskie propozycje, rozeszła się w d. 24. Marca na giełdzie Londyńskiej i była powodem do podniesienia się papierów Skarbowych. Papiery ustalone, które dnia poprzedzającego 77 1/8 na gotowiznę, a 78 1/4-3/8 na dostawę Lipcową zamknięto, szły z początku giełdy na dostawę wspomnianego miesiąca po 79 1/8; że zaś ieden ze znacznych machlerzów koło zgięty godziny wiele onych sprzedał, zatem kurs tych papierów cofnął się na Lipiec do 79, 78 7/8; zaś na gotowiznę zamknięte zostały ustalone papiery 75 5/8 3/4.

Dalszy ciąg raportu P. Jacoba o handlu zbożowym.

Nie mogłem zwiedzić wszystkich portów morza Bałtyckiego; lecz według udzielonych, mi objaśnień przez konsalów królewskich, okazały się zapasy pszenicy w portach pomorskich:

W Szczecinie	24,265	kwarterów
— Anclamie	10,586	—
— Demminie	4,709	—
— Stralsundzie	15,495	—
— Greiswaldzie	6,691	—
— Wolgascie	5,289	—

Razem 67,425 kwarterów

W Gdańsku	288,000	—
— Elblągu	73,500	—

Ogółem . 361,500 —

Co się tycze Memla, Rygi, Petersburga, Rostoku i Wizmaru, ledwie tylko otrzymałem zdołałem wykazy przez przybliżenie układane; dokładniejsze wiadomości otrzymałem o Lubece, Hamburgu i Bremie, któreto ostatnie miasta choć nie nad morzem Bałtykiem leżące, wielki jednak wpływ mają na handel zbożowy tamtych krajów. Naywiększa część zboża meklemburskiego wychodzi do Hamburga lub przez Hamburg. Tamże idzie nieco pszenicy z okolic Magdeburga, tudzież z królestwa Saskiego i tęg części Saxonii, która do Pruss należy. Gdy ceny zboża są bardzo wysokie, wtedy Czeska także pszenica idzie do Hamburga, osobliwie z okolicy Pragi; lecz przy niskiej cenie przewóz jest za drogi, od kwarteru bowiem płaci się z Pragi do Hamburga 12 szyl., cta 3 sz. 6. pen. inne kosztą 1 szyl. 6 pen. W okolicach poniżej

Pragi, kosztą przewozu są wprawdzie mniejsze; lecz pszenica za to nie jest w tak dobrym gatunku jak w okolicach Pragi i krainach Czech południowych. Roczny wywóz pszenicy wynosi w Hamburgu około 48,000 kwarterów, rachując od 10 lat, większa bowiem część spławianego do Hamburga zboża, obraca się na potrzebę miejscową. W Danii ceny zboża są wprawdzie bardzo niskie, lecz mało jest do zbycia. W sześciu miesiącach, które po urodzajnym roku 1824 nastąpiły, wywóz pszenicy z całego królestwa nie wynosił więcej nad 57,561 kwarterów. Zapasy pszenicy w Bremie pochodzą z Wezery, osobliwie z Xięstwa Brunświckiego a po części i z Hanowerskiego. Jeżeli ceny są bardzo wysokie, tedy sprowadzają cokolwiek pszenicy z Hessen-Kasselskiego, i nawet z zachodnich części Saskich Xięstw przez Münden. Pszenica z Brunświckiego jest dosyć dobra, lecz z reszty krajów jest bardzo nikczemna, i na targ angielski, w czasie głodu tylko wprowadzona być może.

Udzielone mi wiadomości o zapasach zboża w miastach portowych, są z miesiący Sierpnia i Września r. z. nim jeszcze produkt żniw ostatnich na sprzedaż wystawionym być mógł. Lecz wywiadyując się tak między rolnikami iakoż między kupcami zbożowemi, nie bez fundamentu sądzę, iż właściciele gruntów nie wielkie mają zapasy, wyjąwszy rzadkie przypadki, gdy iedną osobą dostateczne mieć będzie kapitały, i oczekiwać zechce pewnych wyższych sum, a tem szmem wstrzymać się zdoła od sprzedęży swych zapasów. W wielu miasteczkach Prusskich okazało się w czasie przechodów wojsk, gdy szwadron kawaleryi na dzień ieden w nich stanął, że tak mało miano w zapasie obroku, iż musiano owieść żąć i zaraz koniom dawać. W Berlinie oświadczył mi Baron Bülow, iż Rząd niedawno nakazał rozpoznanie zapasów zbożowych w kraju, z czego się okazało się, iż mniej jest zboża na składach, niż zwyczajnie bywać zwykło. Z szczególniejszą ścisłością wywiadywałem się o zapasach zbożowych w magazynach nad brzegami Wisły będących, w których zwykle składają zboże, póki się go dostateczna ilość na ładunek okrętowy nie zbierze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Francya.

Po przyjęciu przez Izbę Deputowanych na posiedzeniu z d. 22. Maia wydatków na długi Stanu i fundusz umarżający, zezwolono także bez głosowania dla listy cywilnej 25 mil. fr. oprócz 7 mil. dla reszty rodziny Królewskiej. Późem przystąpiła Izba do wydatków na zarząd centralny

Ministryjum Sprawiedliwości, przyczem P. de la Bourdonnaye wystąpił silnie przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości P. Peyronnet. Hrabia Portalis odczytał w Izbie Parów w d. 23. Maia drugą część raportu Kommissyi śledczej względem ugody o dostawę Ouvrarda, i Izba nakazała raport ten wydrukować dla Członków swoich. W d. 24. słuchać miała rekwizytoryum Jenerałnego Prokuratora.

Na tajnem Wydziale Izby Parów w d. 22. uczynił Hrabia Pressac wniosek tej treści, aby prosić Króla, by kazał przetożyć Izbie ustawę, iżby przez podwyższenie taryfy cłowej od wprowadzania i opłaty od przywozu, wywóz i przywóz zboża został w sposobie korzystnym dla kraju uregulowany. Izba uchwaliła słuchać dalszego rozwinienia tego wniosku.

Xiążę Klarencyi wysiadł w d. 22. w Kalecie na ląd i udał się do Bruxelli.

Przybycie Missionarżów do Ronen było niedawno powodem do rozruchów. Pewnemu kaznodziei missyi, słuchacze różnego rodzaju hałasem niedali mówić, a tego napominania i przedstawienia jeszcze bardziej ten hałas powiększały. W kościele potłuczono krzesła a przed kościołem palono petardy i t. p. aż nakoniec żandarmeryja kilka osób aresztowała, i tym sposobem skończył się tumult. Poczem władze przedsięwzięły potrzebne środki, i podczas następnego kazania Missionarżów wszystko było w spokojności, chociaż znaczne masy potworzyły się były lecz siła zbrojna rozproszyła ich bez oporu. Teraz przedsięwzięto sądowne śledztwo przeciwko sprawcom tego bezprawia.

Pewne pismo Paryżkie donosi z St. Omer z d. 17. Maia, że Jenerał Porucznik Hrabia Curial, naczelny wódz tamecznego obozu, przybył do tego miasta, gdzie nieustannie nowe nadejgaia pułki; wielkie obróty wojskowe mają się niebawem rozpocząć.

Gwiazda z d. 24. Maia wieczorem, umieściła tłumaczenie artykułu Dostrzegacza Austriackiego z d. 18. wspomnionego miesiąca, który podług doniesień urzędowych z Konstantynopola z d. 5. Maia oznaymił, że dnia poprzedzającego W. Porta przystała na propozycyie Ces. Rossyjskie, które P. Minciaki podał w Nocie swojej z d. 5. Kwietnia. W skutek tej wiadomości tak ważnej dla utrzymania pokoju, która rozeszła się na giełdzie w d. 24. rano, podniosły się papiery publiczne.

Niemcy.

Gazety Frankfurtskie z d. 25. Maia donoszą: Arcy-Xiążę Karol i Arcy-Xiężna Henryieta wyia-
dą w d. 29. z Bieberich; Xiążę Nassauski bę-

dzie onym aż do Szwaycaryi towarzyszył. Xięstwo będą na śniadaniu w Darmstadzie a noc przepędzą w Heidelbergu. W d. 30. udadzą się przez Karlsruhe do Baden, gdzie dzień zabawią. Zład poiadą do Strasburga i Bazylei, zwiędzą część Szwaycaryi i potem powrócą przez Tyrol i Salzburg do Wiednia. Xiążę Nassauski poiedzie z Szwaycaryi do Włoch.

W d. 21. Maia, iako dniem przed bitwą pod Aspern, C. K. Austriacy Oficerowie i urzędnicy załogi Moguncckiej mając Jenerałów Barona Langenau i Hrabie Mensdorff na czele, złożyli uszanowanie Arcy-Xięciu Karolowi w Bieberich; dla uświetnienia tego wieczora spalono na Renie przed zamkiem w Bieberich sztuczny ogień; takowy przedstawiał facyiatę świątyni na czterech ioneńskich słupach spoczywającą; każdy ozdobiony był tarczą, oznaczającą najsławniejsze zwycięstwa Arcy-Xięcia: Amberg 1796, Stockach 1799, Caldiero 1805, Aspern 1809; na przodzie dąty się czytać wyrazy wielkimi łacińskimi literami: »Naszemu uwielbianemu Dowódcy.« Nad tym napisem w owalnej tarczy zdobiącej Xiążęcą Koronę umieszczona była cyfra Arcy-Xięcia i Arcy-Xiężney. Na spodzie stała świątynia z ołtarzem ofiarnym, kształtu starożytnego, płonącym w ogniu. Na dwóch czołnach były rakiety z potrzebną liczbą ludzi. Muzyka C. K. pułku piechoty Langenau z 48 pochodniami zaięła miejsce przed zamkiem w Bieberich, i odegrała kilka sztuk podczas sztucznego ognia. Arcy-Xiążę ukazawszy się na balkonie zamku powitany został krótnym odgłosem: »Niech żyje!« przez mnóstwo widzów i obecnych C. K. austriackich żołnierzy, i na to raczył odezwać się: »Niech żyją moi waleczni towarzysze bronili!« Xiążę Wilhelm Pruski Gubernator twierdzy związkowej Moguncyi, przez uszanowanie dla Wodza, któremu ten dzień był święcony, rozporządził, aby skoro postrzeżone będą rakiety w Bieberich dano 50 wystratów z dział twierdzy; poczem Jego król. Mość udał się sam do Biberich dla powitania Arcy-Xięcia Karola. Uszanowanie walecznego Xięcia dla sławnego Wodza, który w tak wysokim stopniu posiada miłość żołnierzy austriackich, pozyskało na zawsze dla ślachtetnego, ludzkiego i uwielbianego Xięcia serca C. K. austriackiej załogi. Najpiękniejsza pogoda sprzyiała tej uroczystości.

Rossyia.

Dostrzegacz Austriacki pod napisem »Z Wiednia d. 3. Czerwca« donosi: »Przez nadzwyczajną sposobność nadeszła tu wiadomość z Petersburga z d. 22. Maia, iż tamże odebrano doniesienie o pierwszym pomysłnem oświadczeniu W. Porty, w odpowiedzi na katagoryczne pyta-

nia ze strony Rossyi uczynione, któreto oświadczenie N. Cesarz Mikołaj z zupełnem przyjął upodobaniem.

Z Petersburga donoszą z dnia 20. Maia: Wczoraj miał Marszałek Marmont uroczyste posłuchanie o Cesarza.

Na mocy ukazu z d. 25. z. m. dozwolone jest cudzoziemcom naturalizowanie się w Rossyi, aby wniść mogli do korporacyi kupieckich lub gield rzemieślniczych. Jednakże żaden obcy nie będzie przypuszczony do przysięgi obywatela miasta, który od władzy swojego dawniejszego mieszkania nie ma świadectwa swojego postępowania.

Przybył tu Xiążę Karlos; Hrabia Wittgenstein, naczelny Wódz drugiego wojska powrócił do swojej głównej kwatery d. 14. t. m.

Reskryptem z 21. Kwietnia N. Pan raczył ozdobić wielkim krzyżem orderu S. Włodzimierza drugiej klasy Jenerała Majora korpusu komunikacyi lądowych i wodnych Matuszewica.

Turcyja:

Dostrzegacz Austriacki umieścił pod napisem: »Z Wiednia d. 2. Czerwca« następujący artykuł: »Podług doniesień z Zante widziano flotę Kapudana Baszy, z trzydziestu trzech żagli złożoną, płynącą w d. 3. Maia w kierunku południowym; sądzą, że uda się ku Hydrze. Podług tych samych doniesień zaprowadzono w Napol-di-Romania miasto dotychczasowego cywilnego, Rząd woenny, i Kolokotroni stanął na jego czele.

Od czasu poddania się Messolungi i oddania się Greckich okrętów z tamecznego morza powiększały się skargi na rozboje morskie. Kapitan Austriackiego kupieckiego okrętu Lanza zatrzymany został niedawno blisko Zanty przez Grecki bryg, który zrabował mu sprzęty okrętowe i znaczną sumę pieniędzy.

Angielska fregata Najada, pod Kapitanem Spencer, na wiadomość od Kommodora Hamiltona, że rozbojnicy Grecy zabrali 5 iónskich okrętów, wypłynęła w d. 17. Maia z Korfu, dla ścigania tychże rozbojników.

Dostrzegacz Tryestański z d. 30. Maia donosi z Tryestu z d. 27. wspomnionego miesiąca co następuje: Jenerał Margrabia Paulucci Naczelny Wódz C. K. marynarki kazał, dzisiaj zatknąć swoje banderę na fregacie pierwszego rzędu la. Bellona, która w d. 25. po 19 dniach żeglugi ze Smirny do Tryestu zawinęła. Pozdrowiło ją 17 wystrzałów działowych i odgłos: »Niech żyje

Cesarz i Król!« Jenerał Paulucci popłynie niebawem do Smirny, gdzie obeymie dowództwo na C. K. morską siłą przeznaczoną do obrony handlu Austriackich poddanych w Lewancie i na morzu pod Smirną. Te mądre rozporządzenia naszego najłaskawszego Monarchy napełniają umysły poczciwą nadzieją, że będzie położoną tamarozboiom i rabunkom, które ze szkodą handlu i niebezpieczeństwem osobistym spokojnych żeglarzy na morzu lewanckiemśa popelniane.

Daley z d. 28. Maia: Kapitan okrętu kupieckiego, który tu zawinął w 65 dni z Cypru a w d. 21. dniach z Napol-di-Romania, powiada, iż w kilka dni po wypłynieniu z Cypru zatrzymany przez Grecki okręt zbroyny, zaprowadzony był do portu Bisatto, gdzie cały ładunek na ląd wyłożono; na wdanie się Austriackiego Ajenta konsularnego w Kranidi, zezwolił ów korsarz ten okręt natadować i zaprowadzić do Napol-di-Romania pod rozstrzygnięcie tamecznego Rządu. W Napol zwrócono w prawdzie okręt lecz zatrzymano 5000 piastrow w gotowiznie, z oświadczeniem, że ta summa złożona będzie w kassie rządowej na potrącenie wynagrodzenia za zatrzymaną galiotę Aspazia i inny okręt Grecki.

Podczas stało tam jeszcze kilka innych Austriackich i Jónskich okrętów, z których iedne skonfiskowano, a drugie oczekiwały swojego losu. Austriackiemu okrętowi z Alexandryi płynącemu, zakrano 500 balów bawełny, i inne cały swój ładunek potraciły, a Kapitanowie i matki doznali złego obeyscia się. Wyżwspomniony Kapitan słyszał, że Kapitan Monkovich dowódcą polakry Bobara wraz z innemi Austriackimi czterema okrętami odprawiał podróż swoją z Milo do Smirny pod zastoną król. Francuzk. bryga. Korsarze Grecy obawiając się, że Rząd w Napol-di-Romania niedozwoli onym może zupełnie zrabować zabrane okręty, prowadzą je do innych portów, aby swoje haniebnne gwałty bez formalności, i bezkarnie wykonywać mogli. Inny Kapitan, który w d. 58 z Tarsus zawinął, napothawszy pod Kandyą na korsarza Greckiego, został zaprowadzony ku wyspie Stampalia, tam większy części ładunku pozbawiony, poczem do Napol-di-Romania zawiedziony, gdzie wszystkie u tamecznego Rządu zawiesione reklamacye były bezskuteczne; na wstawienie się Angielskiego Kommodora Hamiltona, który szcześnie podówczas znaydował się w Napol oddano mu ładunek, wyjąwszy dziesięć balów bawełny i kilku skór. W Napol obawiano się mocno mającey nadeysć floty tureckiej dla oblężenia twierdzy.